

Fragment relacji świadka historii



HALINA BZDEŃ

ur. 1951, Bielawa



Zakres terytorialny i czasowy	Bielawa, PRL
--------------------------------------	--------------

Zmiany w wyglądzie Bielawy na przestrzeni lat

Mieszkam tu od urodzenia, więc widzę zmiany w Bielawie. Nie było osiedla Włóknarzy. W tym miejscu rosły buraki cukrowe, pszenica. Na wprost mojego domu jest plac Wyszyńskiego z pomnikiem papieża. Kiedyś tu było gospodarstwo rolne panów Barakowskiego i Gruchota. Tam się chodziło na szaber. Budynek stodoły stoi przy kościele. Tam młócili zboże. Szpital, ten czerwony, miał pola i uprawiano zboża. Tu przyjeżdżały maszyny. Jak młockarnia młóciła, dla nas to była frajda. Siadaliśmy półkolem z daleka od pasów transmisyjnych. Wolno nam było oglądać młockę. Nie ma już tej gospodarki. Teraz jest osiedle. Jak się popatrzy człowiek wstecz, to nie wiem, czy Bielawa jest ładniejsza, czy brzydsza. W pierwszych latach powojennych Bielawa była ładna. Domy były ogrodzone, zagrody uporządkowane, dużo zieleni. To wszystko niszczone. Piękny był dom kultury żydowski przed placem Wolności. W środku było patio. Pamiętam, że tam była siedziba ZMS-u. Moja siostra, wtedy licealistka, po coś do tego ZMS-u szła i ja z nią poszłam. Nagle ten budynek zburzyli. Nie wiem, dlaczego? Bo to, że zburzyli gospodarstwa na wprost mojej ulicy i blisko placu Wolności gospodarstwo Rakocznych, to dobrze, bo tam była gnojowica na środku podwórka. Chodziliśmy do gospodarzy po mleko i widzieliśmy to. Bielawska przychodnia miejska to dawniej była willa Rosenbergów. Tu, gdzie obecnie jest Polomarket, a kiedyś był sklep meblowy, są schodki, które prowadziły do kaplicy. Była to kapliczka półokrągła, podobna do tej koło kościoła przy ulicy Wolności. Tam był ogród z przepięknymi, metalowymi pergolami obrośniętymi kwiatami. Ten ogród został zniszczony. Była też rozlewnia piwa czy wód mineralnych. Podziemia biegły pod ulicą do obecnego obiektu doktora Iwanowskiego. Ten obiekt należał do tej rozlewni. Bielawa po wojnie była ładna. Wiele ogrodzeń wykutych było z żelaza. Rosło bardzo dużo kwiatów i drzew. Dużo było kawiarni i restauracji. Pierwsi mieszkańcy Bielawy mówili, że sukcesywnie to niszczone.

Data i miejsce nagrania	24 września 2021, Bielawa
Rozmawiał/a	Kinga Makowska, Paweł Pastuszka, Kornel Cudak
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami